CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **M-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny ***Formuła 2023***

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ **1**

Poziom podstawowy
Arkusz 1. (testy)

TEST DIAGNOSTYCZNY

Symbol arkusza
MPOP-P1-**100**-2412

DATA: **9 grudnia 2024 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **240 minut**

(łącznie na rozwiązanie testów i napisanie wypracowania)

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:
☐ dostosowania zasad oceniania.

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA ARKUSZ 1. (TESTY): **25**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone 1 i 2 – jeden z testami, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

Układ graficzny
© CKE 2022

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z testami) zawiera 17 stron (zadania 1–14). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie wpisuj żadnych znaków w tabelkach przeznaczonych dla egzaminatora. Tabelki są umieszczone na marginesie przy każdym zadaniu.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.

Zadania egzaminacyjne są wydrukowane na następnych stronach.

Część 1. Test *Język polski w użyciu*

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Sebastian Szybka
Świat jest matematyczny

Prawa fizyczne są wyrażone w języku matematyki. Pozornie nie kryje się za tym nic niezwykłego. Poeta przecież też zapisuje swoje wiersze za pomocą zestawu znaków reprezentujących słowa. Mimo to relacja matematyki do rzeczywistości jest odmienna niż relacja języka do poezji. Tajemniczy i zagadkowy związek matematyki z fizycznym światem jest określany mianem matematyczności przyrody. Co dokładnie rozumie się przez to pojęcie?

Wyobraźmy sobie, że znajdujemy kartkę, która została wydarta z książki Pawła Jasienicy[1] *Polska Jagiellonów*. Czy na podstawie pojedynczej kartki jesteśmy w stanie odgadnąć zawartość sąsiednich stron? Do tego strzępka informacji można dopasować wiele alternatywnych i nieprawdziwych historii. W fizyce dzięki odgadnięciu fragmentu struktury matematycznej odpowiadającej wycinkowi rzeczywistości, czyli pojedynczej kartce z matematycznej księgi Wszechświata[2], potrafimy odtworzyć cały rozdział z tej księgi. Fizycy nie zaakceptują nowej teorii, jeśli jej struktura matematyczna odtwarza tylko znane fakty. Domagamy się, aby nowa teoria zawierała nowe przewidywania, aby jej matematyczna struktura odsłaniała nieznane wcześniej fragmenty rzeczywistości. Badania teoretyczne często o wiele lat wyprzedzają niejedną obserwację – na potwierdzenie realności fal grawitacyjnych trzeba było czekać ponad sto lat!

Istnieje zagadkowa odpowiedniość struktur matematyki i fizycznego świata. Fizycy twierdzą, że przyroda jest matematyczna, ponieważ można poznawać ją równocześnie na dwa sposoby: empirycznie, czyli dzięki obserwacjom i eksperymentom, ale także gdy z ołówkiem w ręku przedzieramy się przez gąszcz odpowiadających jej matematycznych struktur. Ten drugi sposób nie oznacza jedynie opisywania rzeczywistości w języku matematyki – jest metodą odkrywania świata.

Obecnie znamy tylko pojedyncze rozdziały z galileuszowej księgi Wszechświata. Nasze teorie nie są ostateczne. Oznacza to, że mają one swój zakres stosowalności oraz że do ich działania niezbędne okazują się dane pochodzące z eksperymentów i z obserwacji. Wielu fizyków wierzy, że kiedyś uda się odnaleźć jedną matematyczną strukturę niezawierającą parametrów, które należałoby wyznaczyć z obserwacji. Nie mamy pewności, czy taka struktura istnieje ani czy jej złożoność nie przekracza możliwości naszych umysłów. Ponadto naiwnością byłoby sądzić, że każda teoria dająca się pomyśleć została zrealizowana w przyrodzie. Matematyczność przyrody polega na tym, że gdy już natrafimy na fragment właściwej matematycznej struktury, przez wiele kolejnych lat będziemy mogli poznawać rzeczywistość dzięki analizowaniu tej struktury.

Wyobraźnia człowieka jest bardzo ograniczona. Niesamowicie trudno wymyślić historię, która nie została już opowiedziana, czy też namalować naprawdę oryginalny obraz. Tworzymy nowe rzeczy w wyniku przetwarzania znanych. Fantastyczne potwory na obrazach Boscha[3] to ludzie o głowach zwierząt. Wydaje się, że tylko matematyka niesie

w sobie moc tworzenia pojęć istotnie nowych, oryginalnych, a do tego mających swoje odpowiedniki w rzeczywistym świecie. Gdyby nie równania Maxwella, które opisują światło, nikomu nie wpadłoby do głowy, że podział na czas i przestrzeń jest tylko złudzeniem naszych zmysłów.

Matematyzacja jest oznaką dojrzałości teorii. W fizyce, która zajmuje się najprostszymi i najbardziej fundamentalnymi układami, nastąpiła ona najwcześniej. Im bardziej fundamentalna teoria, tym ważniejszą rolę odgrywa w niej matematyka.

Na podstawie: Sebastian Szybka, *Świat jest matematyczny*, www.tygodnikpowszechny.pl

[1] Paweł Jasienica – polski historyk, pisarz i publicysta.
[2] Matematyczna księga Wszechświata – Galileusz porównał Wszechświat do księgi napisanej w języku matematyki; był włoskim fizykiem, astronomem i filozofem, stworzył podstawy metody badawczej w przyrodoznawstwie, opartej na eksperymencie i na użyciu języka matematyki do opisu zjawisk zachodzących w przyrodzie.
[3] Hieronim Bosch – niderlandzki malarz i rysownik słynący z obrazów, na których elementy realistyczne były łączone z fantastycznymi bądź ze zdeformowanymi.

Tekst 2.

Łukasz Lamża

Świat nie jest matematyczny

Nie jestem pewien, czy świat w ogóle jest „jakiś". Ale jeżeli już jakiś jest, to nie matematyczny. Co by to właściwie miało znaczyć?

Wszystko zaczęło się od erozji[1] naszego zdroworozsądkowego przekonania, że świat jest z grubsza taki, jakim go doświadczamy. W żargonie filozoficznym oznaczałoby to odchodzenie od realizmu naiwnego. To przekonanie, że jeżeli postrzegam jabłko jako czerwone, to ono jest czerwone. Innymi słowy: naiwny realista przypisuje światu – obiektywnemu „światu samemu w sobie", niezależnemu od istnienia bądź nieistnienia ludzi – cechy swojej własnej świadomości, cechy tego, jak człowiek widzi świat.

Przykład koloru jest szczególnie ciekawy, ponieważ skrupulatna analiza materii i widzenia barwnego mówi nam, że jabłko w żadnym zwykłym sensie nie jest czerwone, a tylko człowiek, widzący je, przeżywa wrażenie czerwieni. Filozofowie lubią w takich sytuacjach przypominać, że fala elektromagnetyczna wędrująca w przestrzeni nie ma w sobie nic „czerwonego", a tą jej cechą, która ostatecznie wywołuje w nas owo wrażenie barwne, okazuje się długość fali. Ktoś mógłby powiedzieć, że prawdziwe są nie barwy, tylko długości fal.

Uznaję bez walki – bo jaki sens walczyć z oczywistą prawdą – że świat daje się matematyzować. Innymi słowy: da się go wyrazić poprzez matematykę. Cóż, mówi nam o tym niedwuznacznie doświadczenie codzienne – jeżeli mam 40 jabłek i zjem jedno, nie muszę ich żmudnie przeliczać, aby wiedzieć, że mam teraz 39 jabłek. Przyznaję też chętnie, że matematyka jest wyjątkowo skutecznym narzędziem poznawania świata. Przykładowo: równania Maxwella naprawdę są bardzo dobrym narzędziem do opisu światła. To jednak nie to samo, co przypisanie cechy matematyczności obiektom występującym w świecie!

Jest to przecież dokładnie ten sam błąd, który popełniają realiści naiwni, gdy po tym jak do świata przyłożą miarę swego oka, orzekają, że jest on czerwony! Fizyk, który przykłada do świata rachunek różniczkowy, nie ma prawa twierdzić, że proces przez niego analizowany jest „różniczkowalny". Żaden poziom skuteczności matematyki i jej „adekwatności" nie ma

przy tym żadnego znaczenia. Zresztą inne metody też odznaczają się adekwatnością i skutecznością. Farbami olejnymi świetnie maluje się krajobrazy. Ośmielam się twierdzić, że odwzorowanie matematyczne porządnego krajobrazu morskiego jest wręcz wielokrotnie gorsze od odwzorowania olejnego czy nawet pastelowego. To, że świat daje się „uolejnić", albo że jest „pastelowalny", nie oznacza jednak, że żyjemy w olejnym albo w pastelowym Wszechświecie!

Gdy detektyw Poirot[2] odwiedza starego znajomego w ponurym angielskim domostwie, mogę przewidzieć nie gorzej niż fizycy matematyczni z CERN-u[3], że ktoś tu padnie trupem. Wszechświat nie tylko wyraźnie daje się literaturyzować; jest jeszcze lepiej – jego literaturyzacja daje nam autentyczną moc przewidywania! Nie oznacza to jednak z automatu, że Wszechświat jest literaturą.

Na koniec pozostaje problem fundamentalny: muszę przyznać, że teza o świecie, który jest „matematyczny", okazuje się dla mnie w istocie niezrozumiała. Co tak naprawdę miałoby to oznaczać? Że wielka lupa przyłożona do elektronu ukaże nam wibrujące w jego wnętrzu maleńkie znaczki 5, ψ i Σ? Oczywiście, że nie! – wykrzykną pewnie słusznie oburzeni zwolennicy hipotezy Wszechświata matematycznego. Dobrze – odpowiem cierpliwie – ale przecież opis elektronu składa się właśnie z tych znaczków i to na podstawie takiego opisu twierdzicie, że świat jakoś ten opis przypomina. Matematycy, gdy ich poprosić o opisanie elektronu, chętnie opowiadają o grupach, o całkach, o operatorach, o macierzach, o funkcjach i o wyznacznikach, jednak wszystkie te opowieści powstają z użyciem małych znaczków na papierze lub na ekranie komputera. Nie znamy innej matematyki, a świat nie wydaje się ulepiony z cyfr i z małych greckich literek.

Jedyną uczciwą odpowiedź na pytanie, jaki jest świat, stanowi stara dobra odpowiedź buddyjska: milczenie. Innymi słowy: bez względu na to, jaką cechę przypiszę światu „naprawdę", będę w błędzie.

Na podstawie: Łukasz Lamża, *Świat nie jest matematyczny*, www.tygodnikpowszechny.pl

[1] Erozja – tu: niszczenie.
[2] Detektyw Poirot – bohater powieści kryminalnych Agathy Christie.
[3] CERN – Europejska Organizacja Badań Jądrowych.

1. 0–1

Zadanie 1. (0–1)

Na podstawie 2. akapitu tekstu Łukasza Lamży wyjaśnij, na czym polega postawa *naiwnego realisty*.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2. (0–1)

2.
0–1

Na podstawie tekstu Sebastiana Szybki wyjaśnij, na czym polega *matematyczność przyrody*.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3. (0–2)

3.
0–1–2

Sebastian Szybka oraz Łukasz Lamża w swoich tekstach odwołują się do malarstwa. Czy te odwołania ilustrują takie samo przekonanie o matematyce? W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do obu tekstów.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 4. (0–2)

4.
0–1–2

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Sebastiana Szybki oraz do tekstu Łukasza Lamży. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	W każdym z tekstów znajdują się terminy naukowe.	**P**	**F**
2.	W zdaniu z tekstu Sebastiana Szybki: *Prawa fizyczne są wyrażone w języku matematyki*, występuje słownictwo wartościujące.	**P**	**F**
3.	Wyrazy *uolejnić*, *pastelowalny*, zawarte w tekście Łukasza Lamży, są neologizmami.	**P**	**F**

5.
0–1–2
–3–4

Zadanie 5. (0–4)

Na podstawie <u>obu tekstów</u> napisz notatkę syntetyzującą na temat: zagadnienie matematyczności świata. Twoja wypowiedź powinna liczyć 60–90 wyrazów.

Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

Miejsce dla egzaminatora

Część 2. Test historycznoliteracki

Wykonaj zadania. Odpowiadaj tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Zadanie 6. (0–2)

Przeczytaj poniższy fragment utworu *Do Deliusza* Horacego.

Horacy
Do Deliusza

Pomnij zachować umysł niezachwiany
Pośród złych przygód i od animuszu[1]
Zbyt zuchwałego wśród pomyślnej zmiany
Chroń się, gdyż umrzesz, Deliuszu.

[1] Animusz – odwaga, zapał.

Horacy, *Do Deliusza*, [w:] tegoż, *Wybór poezji*, tłum. Adam Asnyk, Wrocław 1975.

Wyjaśnij, jakiej rady udziela podmiot liryczny Deliuszowi, oraz podaj nazwę prądu filozoficznego, z którego ta rada wynika.

6.
0–1–2

Rada: .....

.....

.....

.....

Nazwa prądu filozoficznego: .....

Zadanie 7. (0–1)

Przeczytaj fraszkę *Ku Muzom* Jana Kochanowskiego.

Jan Kochanowski
Ku Muzom

Panny, które na wielkim Parnasie[1] mieszkacie
A ippokreńską rosą[2] włosy swe maczacie,
Jeslim się wam zachował jako żyw statecznie[3]
Ani mam wolej[4] z wami rozłączyć się wiecznie,
Jesli królom nie zajźrzę[5] pereł ani złota,
A milsza mi daleko niż pieniądze cnota,
Jesli nie chcę, żebyście komu pochlebiały[6]
Albo na mię u ludzi niewdzięcznych żebrały[7],
Proszę, niech ze mną za raz[8] me rymy nie giną,
Ale kiedy ja umrę, ony[9] niechaj słyną.

[1] Wielki Parnas – wysoki Parnas, greckie pasmo górskie uważane za siedzibę Muz.
[2] Ippokreńska rosa – woda ze źródła Hippokrene, bijącego w gaju Muz, dająca poetyckie natchnienie.
[3] Jeslim się wam zachował jako żyw statecznie – jeśli jak (długo) żyję, niezmiennie zjednywałem waszą łaskę.
[4] Ani mam wolej – i nie pragnę.
[5] Zajźrzeć – zazdrościć.
[6] Żebyście komu pochlebiały – tj. żeby moja poezja komuś schlebiała.
[7] Na mię u ludzi niewdzięcznych żebrały – tj. próbowały mi zjednać osoby nieceniące mojej poezji.
[8] Ze mną za raz – razem ze mną.
[9] Ony – owe, te.

Jan Kochanowski, *Ku Muzom*, [w:] tegoż, *Poezje*, Warszawa 1988.

7.
0–1

Na podstawie fraszki *Ku Muzom* Jana Kochanowskiego wyjaśnij, jaką rolę podmiot liryczny przypisuje poezji.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. (0–2)

Zapoznaj się z plakatem Agnieszki Popek-Banach i Kamila Banacha do komedii *Skąpiec* Moliera.

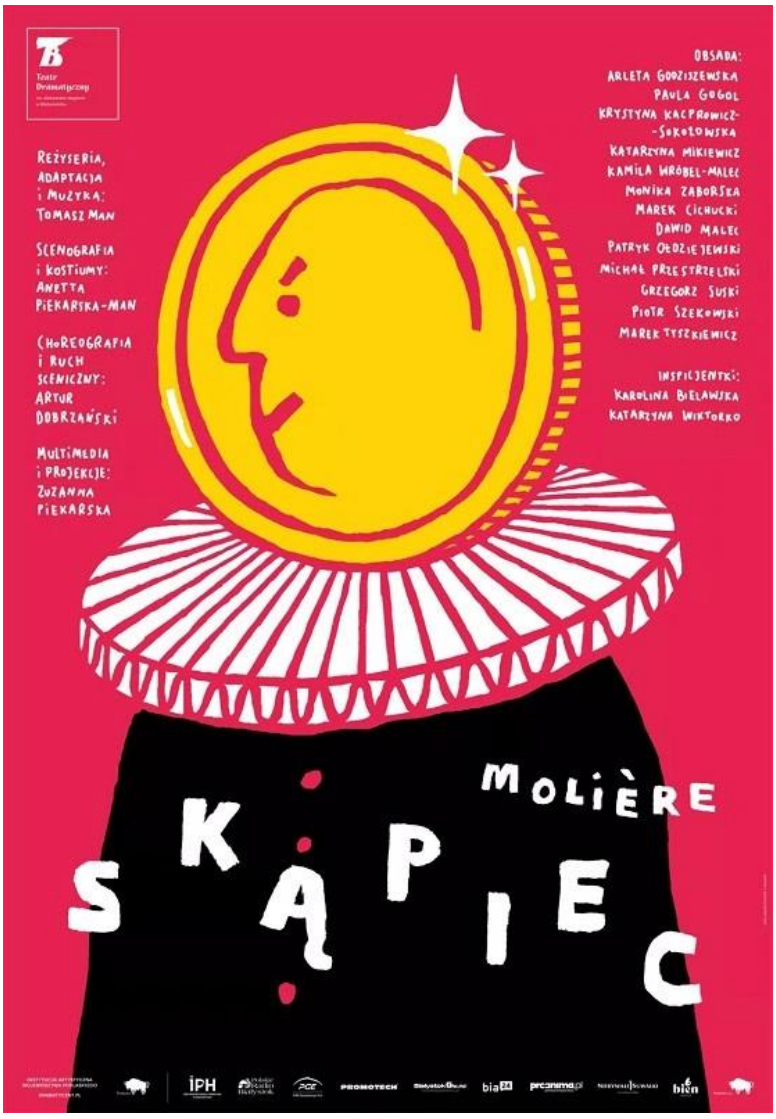

Plakat do przedstawienia *Skąpiec*, Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku, www.dramatyczny.pl

Na plakacie za pomocą różnych elementów graficznych przedstawiono interpretację utworu Moliera. Wybierz dwa elementy graficzne i wyjaśnij ich sens w kontekście problematyki komedii *Skąpiec*.

8.
0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9.

Przeczytaj fragment *Lalki* Bolesława Prusa.

Bolesław Prus
Lalka

W tydzień po odwiedzinach Węgiełka wpadł Ochocki. Zmężniał, opalił się i wyglądał na młodego szlachcica. […]

Zapalił papierosa i prawił:

– Nie wiem, czyś pan słyszał, że nieboszczka prezesowa, oprócz drobnej części, cały swój majątek zapisała na cele dobroczynne. Szpitale, domy podrzutków, szkółki, sklepy wiejskie *et cetera*[1]…

Bolesław Prus, *Lalka*, Wrocław 2019.

[1] *Et cetera* (łac.) – i tak dalej.

Zadanie 9.1. (0–1)

Na podstawie przytoczonego fragmentu *Lalki* oraz całej powieści Bolesława Prusa wykaż, że działania prezesowej Zasławskiej były zgodne z założeniem pracy organicznej.

9.1.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

9.2.
0–1

Zadanie 9.2. (0–1)

Czy działalność dobroczynna Izabeli Łęckiej stanowiła realizację założenia pracy organicznej? W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do *Lalki* Bolesława Prusa.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 10. (0–1)

Przeczytaj wiersz *Czarna róża* Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer
Czarna róża

Serce me spało, a moja myśl
tonęła gdzieś w lazurze,
nagle ujrzałem przy sobie tuż
skromniutką czarną różę.

Wspaniałą krasą jej kwiat i liść
bynajmniej się nie płoni,
a przecież dziwny jakiś czar
przykuwa wzrok mój do niej.

Czarna różyczko! zerwę cię,
na piersi przypnę sennej –
serce się budzi – cóż to? ma dłoń
chwyta za kwiat kamienny!

Odchodzę smutny – w tej chwili znów
z kamienia kwiat wykwita;
wracam – i znowu moja dłoń
za zimny kamień chwyta.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Czarna róża*, [w:] tegoż, *Poezje*, Warszawa 1980.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do wiersza *Czarna róża* Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

10.
0–1

1.	W utworze dominuje nastrój smutku, charakterystyczny dla poezji końca XIX wieku.	**P**	**F**
2.	W wierszu zastosowano symbole odnoszące się do sytuacji egzystencjalnej człowieka.	**P**	**F**

Zadanie 11. (0–2)

11.
0–1–2

Na podstawie znanych Ci fragmentów *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza wyjaśnij, czym jest forma i jak wpływa ona na człowieka. Odpowiedź zilustruj sytuacją z utworu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 12. (0–2)

Tadeusz Drewnowski o prozie Tadeusza Borowskiego pisał następująco:

Vorarbeiter[1] Tadek […] to […] szeregowy pracownik wielkiego przedsiębiorstwa eksterminacji i rabunkowej eksploatacji […].

Tadeusz Drewnowski, *Ucieczka z kamiennego świata. O Tadeuszu Borowskim*, Warszawa 1977.

[1] Vorarbeiter – pomocnik kapo, tj. więźnia pełniącego funkcję dozorcy innych więźniów.

12.
0–1–2

Z opowiadania *Proszę państwa do gazu* Tadeusza Borowskiego podaj przykład sytuacji potwierdzającej, że obóz koncentracyjny to *przedsiębiorstwo eksterminacji*, oraz przykład sytuacji potwierdzającej, że obóz koncentracyjny to *przedsiębiorstwo rabunkowej eksploatacji*.

Obóz koncentracyjny jako *przedsiębiorstwo eksterminacji*:

.....

.....

.....

.....

.....

Obóz koncentracyjny jako *przedsiębiorstwo rabunkowej eksploatacji*:

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (0–1)

Przeczytaj wiersz *mironczarnia* Mirona Białoszewskiego.

Miron Białoszewski
mironczarnia

męczy się człowiek Miron męczy
znów jest zeń słów niepotraf
niepewny cozrobień
yeń

Miron Białoszewski, *mironczarnia*, [w:] tegoż, *Trzydzieści lat wierszy*, Warszawa 1982.

Wyjaśnij, jaki stosunek do aktu tworzenia wyraża utwór *mironczarnia* Mirona Białoszewskiego.

13.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 14. (0–2)

Przeczytaj bajkę *Ptaszki w klatce* Ignacego Krasickiego i wiersz *Lekcja o przyimku* Juliana Kornhausera.

Tekst 1.

Ignacy Krasicki
Ptaszki w klatce

„Czegóż płaczesz? – staremu mówił czyżyk młody –
Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody”.
„Tyś w niej zrodzon – rzekł stary – przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce – i dlatego płaczę”.

Ignacy Krasicki, *Ptaszki w klatce*, [w:] tegoż, *Dzieła wybrane*, tom 1., Warszawa 1989.

Tekst 2.

Julian Kornhauser
Lekcja o przyimku

Ptaszek siedzi w klatce.
Ptaszek wychodzi z klatki.
Ptaszek chodzi po klatce.
Ptaszek fruwa nad klatką.
Ptaszek wchodzi do klatki.
Ptaszek bije skrzydłami o klatkę.
Ptaszek siedzi przed klatką.
Ptaszek siedzi przy klatce.
Ptaszek trzyma łapki na klatce.
Ptaszek wychodzi za klatkę.
Biedny ptaszek.

[pierwodruk 1973]

Julian Kornhauser, *Lekcja o przyimku*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, Poznań 2016.

14. 0–1–2

Czy w obu przytoczonych wierszach wyrażono tę samą refleksję na temat wolności? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Formuła 2023